

*Ocenianie kształtujące:
Dzielmy się tym, co wiemy!*



Zeszyt trzeci:
Informacja zwrotna

CEO
CENTRUM EDUKACJI
OBYWATELSKIEJ

POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION

Autorzy:

Agnieszka Arkusińska	Inga Opas
Ewa Borgosz	Małgorzata Osińska
Aleksandra Cupok	Małgorzata Ostrowska
Bernadetta Czerkawska	Jacek Pasierb
Krystyna Dudak	Jarosław Pietrzak
Justyna Franczak	Laura Piotrowska
Joanna Hytroś	Barbara Rakicka
Izabela Jaskółka-Turek	Joanna Soćko
Ewa Kurek	Iwona Socha
Indira Lachowicz	Anna Staszak
Gabriela Ledachowicz	Janina Stojak
Agata Ligęza	Danuta Sterna
Ewa Mazepa	Magdalena Swat-Pawlicka
Ewa Mazur	Anna Szczypkowska
Hanna Mąka	Barbara Uniwersał
Monika Michaluk	Irena Warcok
Katarzyna Mitka	Halina Zając
Mirosława Motyka	

Pod redakcją:

Małgorzaty Gregorczyk i Magdaleny Swat - Pawlickiej

Informacja zwrotna

O ocenianiu kształtującym możemy w skrócie powiedzieć, że jest to dawanie uczniom informacji zwrotnej pomagającej im się uczyć.

Celem oceniania kształtującego jest poprawa jakości uczenia się uczniów. Podstawowym narzędziem OK jest trafna i skuteczna informacja zwrotna, którą nauczyciel daje uczniowi. Ma ona na celu poinformować ucznia, gdzie w swojej nauce jest w obecnej chwili, gdzie powinien być i w jaki sposób może pokonać lukę między stanem obecnym a pożądanym. Informacja zwrotna jest dla oceniania kształtującego kluczowa. Nie można powiedzieć, że nauczyciel stosuje OK, jeśli zaniedbuje informację zwrotną. Jednocześnie informacja zwrotna sprawia nauczycielom wiele trudności.

Prawidłowa informacja zwrotna, która pomoże uczniowi się doskonalić, powinna zawierać cztery elementy:

- wskazywać **dobre elementy** w pracy ucznia,
- pokazać to, **co wymaga poprawy**, nad czym uczeń musi jeszcze popracować,
- dawać wskazówki, **jak należy to poprawić**,
- dać wskazówki, **w jakim kierunku** uczeń powinien **pracować dalej**.

Informacja zwrotna musi być ściśle powiązana z *nacobezu* (kryteriami sukcesu) i tylko do niego się odnosić.

Wzorem poprzednich zeszytów, poprosiliśmy nauczycieli praktyków o podzielenie się z nami trudnościami w stosowaniu informacji zwrotnej, a potem wspólnie zastanowiliśmy się, jak sobie z tymi trudnościami poradzić. Niniejsza publikacja jest opracowaniem rad dotyczących zarówno stosowania informacji zwrotnej w pracy nauczyciela, jak też przedstawiania jej zasad podczas szkoleń nauczycieli **na temat** oceniania kształtującego.

W tej publikacji skoncentrowaliśmy się na najczęściej pojawiających się trudnościach i przeszkodach w stosowaniu informacji zwrotnej w praktyce nauczyciela:

Spis treści:

I. Forma informacji zwrotnej	5
II. Nieskuteczna informacja ustna.....	8
III. Czasochłonność i pracochołonność udzielania IZ.	10
IV. Częstotliwość udzielania IZ w różnych formach	12
V. Strategie stosowania oceny kształtującej i sumującej.....	14
VI. Stosunek uczniów do informacji zwrotnej	16
VII. Żądanie stopni przez uczniów.....	20
VIII. Trudności nauczyciela z egzekwowaniem poprawy pracy.....	22
IX. Archiwizowanie IZ.....	24
X. IZ jest potrzebna uczniom słabym, dobrzy wolą oceny.	27
XI. Podejście nauczycieli, którzy chcieliby uzyskać szybkie efekty.....	28
XII. Mylenie oceny opisowej z IZ.....	29
XIII. Pozyskiwanie informacji zwrotnej od uczniów.....	30

I. Forma informacji zwrotnej

Udzielanie czteroelementowej informacji zwrotnej wiąże się zawsze ze zmianami w warsztacie pracy nauczyciela. Wcześniej najczęściej formułowaliśmy dla ucznia komentarz, który zawierał w sobie niektóre elementy IZ. Jak zbudować pełną informację zwrotną do różnorodnych prac ucznia? Wiąże się to przecież z koniecznością odnalezienia w każdej z prac zarówno stron słabych, wymagających poprawy, jak i dobrych, co czasem sprawia nam kłopot. Kolejną kwestią jest zróżnicowanie samej informacji zwrotnej – pisemna może wyglądać inaczej niż ustna. Jak wybrać najlepszą dla ucznia i nauczyciela formę IZ?

W związku z tymi problemami pojawiają się następujące pytania:

- Jak za każdym razem sformułować pełną IZ?
- Jak przestrzegać zasad umowy wynikającej z *nacobezu* i nie wpisywać w IZ wszystkich uwag do pracy?
- Czy pisać IZ do pracy ucznia, która nie zawiera treści - jest tylko podpisana?
Co napisać w IZ, jeśli uczeń oddał pustą kartkę?
- Czy IZ w postaci tabelki spełnia funkcję pełnej informacji zwrotnej?



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

- Jak za każdym razem formułować IZ zawierającą wszystkie cztery elementy?
Jak znaleźć dobre strony bardzo złej pracy?

W sytuacji braku pozytywów zawsze można docenić sam fakt podjęcia przez ucznia trudu, ale generalnie myślę, że każda taka sytuacja wymaga szczególnego podejścia, warto po prostu porozmawiać z uczniem o przyczynach takiej „wpadki”. IZ ma oprócz jasnego i konkretnego informowania o spełnieniu kryteriów z *nacobezu* także **funkcję wspierającą i motywującą**. Takiego wsparcia możemy uczniowi udzielić nawet w sytuacji, gdy żadne z kryteriów nie zostało spełnione. (Gabriela Ledachowicz)

Okejowska IZ uświadomiła mi, co jest najbardziej potrzebne uczniowi do rozwoju – utwierdzenie go, w czym jest dobry i udzielenie mu wskazówek, jak ma poprawić błędy. Przez wiele lat stosowałam jedną wersję IZ – wskazanie błędów i wyznaczanie nowych terminów poprawy.

Nie jest łatwo stosować wszystkie elementy IZ, a udzielanie wskazówek to chyba najtrudniejsze zadanie dla nauczyciela. Wydaje mi się, że pomimo tych trudności należy dążyć do jak najlepszej formy IZ – takiej, która pomaga uczniowi uczyć się. IZ pisemna z czterema, a przynajmniej z trzema pierwszymi elementami, jest potrzebna uczniowi do uczenia się trudnych i ważnych umiejętności. Tutaj musimy się poświęcić – wskazywać, podpowiadać, naprowadzać, aż w końcu będzie dobrze. (Anna Staszak)

→ Jak przestrzegać zasad umowy wynikającej z *nacobezu*?

Ważne jest, aby uświadomić nauczycielom i sobie, że OK pomaga stworzyć atmosferę, która sprzyja uczeniu się. Jeśli chcemy ją zbudować, musimy przede wszystkim zacząć od określenia **jasnych reguł gry**, których **nie możemy potem zmieniać w trakcie**. (Joanna Soćko)

Nacobezu jest umową, którą zawieram z uczniami i muszę jej przestrzegać, jeśli mam być wiarygodna. Stale więc pamiętam, co zaplanowałam w *nacobezu* i tylko do tego się odnoszę. Myślę, że pewnym ułatwieniem w przestrzeganiu zawartej umowy jest pisanie IZ komputerowo. Zwykle mam opracowane *nacobezu* w wersji elektronicznej i tworząc IZ po prostu umieszczam kolejne kryteria we właściwych jej miejscach. Taki sposób, zarówno tworzenia *nacobezu*, jak i pisania IZ, podpowiadam nauczycielom na szkoleniach. Pomaga on odnosić się jedynie do kryteriów *nacobezu* oraz ułatwia i przyspiesza pisanie IZ. (Gabriela Ledachowicz)

→ Czy pisać IZ do pracy ucznia, która nie zawiera treści - jest tylko podpisana? Co napisać w IZ, jeśli uczeń oddał pustą kartkę?

Pusta kartka może być objawem lekceważenia nauczyciela, lecz przede wszystkim, umowy. Jeśli tak się zdarza, daję *nacobezu*, czyli konkretne wytyczne, i wtedy uczeń albo wywiązuje się z umowy, albo nie otrzymuje ode mnie informacji zwrotnej. (Magdalena Swat – Pawlicka)

Puste kartki bywają oddawane w sytuacjach, gdy uczeń nie chce *się zbłąźnić*, jak to określają uczniowie: *Wolę oddać pustą kartkę niż pokazać, że nauczyłem się za mało, aby uzyskać zadowalający mnie stopień*. Odpowiednia atmosfera związana ze stosowaniem OK w znacznym stopniu ogranicza podobne sytuacje. Takie kartki zdarzają się także wtedy, gdy **uczniowie mają jakiś problem** i zupełnie nie mogą się skupić na zadaniu do wykonania. Wtedy konieczna jest rozmowa mająca na celu zbadanie powodów.

Puste kartki bywają też deklaracją niezgody na uczenie się i wtedy **wymagają indywidualnego podejścia do ucznia**. W takich sytuacjach zwykła IZ udzielana do *nacobezu* nie wystarcza. (Gabriela Ledachowicz)

Można by wprowadzić następującą zasadę:

- nauczyciel nie przyjmuje pustych kartek
- jeżeli nie potrafisz wykonać zadania, napisz list do nauczyciela, w którym np. wyjaśnisz, dlaczego nie jesteś przygotowany do zajęć, czego dokładnie nie rozumiesz, a może poprosisz o nowy termin lub pomoc ? (Anna Staszak)

Czasem uczeń tkwi w przekonaniu, że czegoś nie potrafi i że nie warto podejmować próby, bo **jest demotywowany przez dom rodzinny lub innych nauczycieli**. Często nie wierzy, że podjęcie próby coś zmieni. Słyszę czasami od ucznia: *ja nie umiem, i tak jestem głupi i tego nie zrobię* - to mnie utwierdza w przekonaniu, że warto podjąć dialog i przede wszystkim zbadać, dlaczego tak jest, dlaczego kartka jest pusta.

Kiedyś byłam wściekła, że moja uczennica nic nie robi, po prostu zero reakcji. Nie wiedziałam, jak jej pomóc. Zdenerwowałam się, wsiadłam w auto i pojechałam do niej - wróciłam chora. Dziewczyna mieszkała w szopie bez światła i gdy przychodziła ze szkoły, to było ciemno, zimno i ponuro. Dlatego warto podjąć dialog i zbadać, jaka jest przyczyna. (Joanna Soćko)

➤ Czy IZ w postaci tabelki spełnia funkcję pełnej informacji zwrotnej?

Ważne jest, aby wszystkie zasady zostały jasno z uczniami określone i aby przygotowywana tabelka przewidywała możliwości udzielenia odpowiedzi co do poprawy. IZ w postaci tabelki z przeanalizowanymi wcześniej kryteriami i łatwymi do dostrzeżenia znakami informującymi o tym, czy kryterium zostało spełnione, ma większą szansę na jej przeczytanie i wykorzystanie do dalszej pracy. (Gabriela Ledachowicz)

Z pewnością IZ w tabelce w sposób bardzo przejrzysty informuje ucznia o stopniu spełnienia przez niego wymagań. Drugim istotnym plusem jest łatwość i szybkość sporządzenia takiej IZ przez nauczyciela. Jestem przekonana, że ten sposób przekazywania IZ zyskał wielu zwolenników. Trzeba jednak mieć świadomość, że taka forma IZ może zniechęcać ucznia do dalszego wysiłku, szczególnie wtedy, jeżeli tabela rozpoczyna się od wielu minusów. Okejowska IZ ma przede wszystkim wspierać i wzmacniać ucznia, budować w nim poczucie wiary we własne siły, doceniać i motywować. (Anna Staszak)

II. Nieskuteczna informacja ustna

W rozdziale pierwszym, poświęconym formie informacji zwrotnej, zastanawialiśmy się nad możliwym kształtem komentarza, jaki przekazujemy uczniom. Warto pochylić się w sposób szczególny nad ustną formą informacji zwrotnej.

Jest ona bardzo praktyczna – nie zabiera wiele czasu, nauczyciel nie musi wkładać w nią tak wiele pracy, jak w przygotowanie IZ pisemnej. Dzięki rozmowie nawiązuje indywidualny, bliski kontakt z uczniem.

Przy wszystkich jej zaletach, pojawiają się jednak wątpliwości dotyczące skuteczności tej formy IZ. Nauczyciele obawiają się,

że uczeń nie skorzysta z udzielanych rad, ponieważ nie jest w stanie ich zapamiętać. Nauczycielowi trudniej jest także taki komentarz sformułować – musi pamiętać o zawarciu w nim czterech punktów IZ.



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

Na skuteczność IZ ma wpływ nie tylko jej forma (pisemna czy ustna), ale **także warunki i sposób, w jaki została przekazana** (życzliwa atmosfera, odpowiedni poziom motywacji, zaangażowanie obu stron). Nie bez znaczenia jest także **ciągłe przygotowywanie uczniów do aktywnego słuchania**, bo to zwiększa szansę na efektywność IZ. (Ewa Mazur)

Każda IZ jest cenna i dla dorosłego, i dla ucznia. Ustna być może jest bardziej ulotna i istnieje możliwość, że drugi człowiek usłyszy tylko to, co chce, ale, biorąc pod uwagę głód uczniów na pochwały i dobre słowo, sądzę, że większość z nich będzie słuchała uważnie. Pisemna IZ jest na pewno nie do podważenia, a i chętnie się do niej wraca w chwilach zwątpienia. Lepiej można wykorzystać zawarte w niej wskazówki, rady. (Barbara Rakicka)

Najważniejsza jest jakość „komentarza”. Po jego przeczytaniu czy usłyszeniu **uczeń powinien dokładnie wiedzieć, co już dobrze opanował, jakie ma braki, w jaki sposób ma poprawić pracę i jak zaplanować dalszą naukę**. Na pewno nieskuteczna będzie IZ zbyt długa, napisana czy wygłoszona niezrozumiałym językiem. (Ewa Mazur)

Sądzę, że zanim zaczniemy posługiwać się ustną formą IZ, powinniśmy dokładnie przemyśleć, czy spełni ona swoje zadanie. Jest ona bardzo potrzebna w pracach podczas lekcji, gdy uczniowie zdobywają nową wiedzę bądź doskonalą swoje umiejętności – mamy okazję w ten sposób poinstruować wiele osób. Jest szansa, by ich pochwalić, wskazać niedociągnięcia, zmobilizować, pokazać drogę do jeszcze lepszego wykonania danego ćwiczenia.

Aby nie mylić kolejności elementów w udzielanej ustnie IZ, trzeba wyrobić sobie nawyk odnoszenia się najpierw do dobrych stron pracy naszego ucznia. Jeśli od tego zaczniemy, reszta nie będzie trudna. (Joanna Hytroś)

Myślę, że usta forma IZ dobrze sprawdza się w pracy wychowawczej z uczniami. Sama pracując jako pedagog szkolny często ją stosuję (np. podczas zajęć indywidualnych z uczniami) i przyznaję, że przynosi ona dobre efekty. Ustna forma IZ ma także swoje zastosowanie podczas Treningu Zastępowania Agresji (ART). (Izabela Jaskółka – Turek)

III. Czasochłonność i pracochłonność udzielania IZ

Właściwie zaplanowana praca z uczniem, oparta na informacji zwrotnej, daje wspaniałe rezultaty. Wymaga jednak od nauczyciela nakładu pracy i poświęcenia dodatkowego czasu. Trzeba go znaleźć na udzielenie informacji zwrotnej, ale także na dalszą pracę z uczniem nad poprawą pracy zgodnie ze wskazówkami IZ.

To często sprawia, że nauczyciele nie podejmują nawet próby wprowadzania IZ, tym samym rezygnując z oceniania kształtującego.

Jak więc poradzić sobie z najbardziej zniechęcającą trudnością, związaną z informacją zwrotną?

Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

- Jak poradzić sobie z organizacją czasu przy IZ, by tworzenie jej nie zabierało go zbyt wiele?
- Jak radzić sobie z czasochłonnością IZ przy licznej klasie i wielu nauczanych klasach?

Warto próbować doprowadzić do sytuacji, w której uczniowie na podstawie dokładnego *nacobezu* sami oceniają swoje prace, a my je zbierzemy, przejrzymy i ewentualnie dopiszemy tylko dwa elementy IZ - rady, jak poprawić oraz co robić dalej. W pracy z licealistami i gimnazjalistami możemy kazać uczniowi **sporządzać w zeszycie notatkę z IZ**, której udzielamy ustnie.

W sytuacjach naprawdę trudnych (jeden nauczyciel pracujący w wielu klasach) być może trzeba dokonać wyboru, którzy **uczniowie potrzebują szczególnie naszej informacji zwrotnej** i z nimi pracować tą metodą. (Magdalena Swat – Pawlicka)



Można radzić sobie stosując w bieżącej pracy z uczniami przede wszystkim **ustną informację zwrotną**. Jeśli zawiera pozytywy, wskazówki, co i jak należy poprawić oraz ogólny kierunek dalszej pracy, jest świetnym sposobem na współpracę z uczniem i monitorowanie jego postępów w nauce. Z jednej strony może go wprowadzać w nowe zagadnienia, z drugiej jest szansą na powtórzenie wiadomości już poznanych oraz sprawdzenie stopnia opanowania konkretnych umiejętności. I - co najważniejsze - nie zajmuje wiele czasu, bo powiedzenie dwóch, trzech zdań odnośnie wykonywanego przez ucznia ćwiczenia, z pewnością nie zajmie 10 minut. Zdarza się, że nauczyciele już wcześniej prowadzili taki dialog z uczniami i warto to wykorzystać podpowiadając im jedynie, by trzymali się zasad poprawnej IZ, czyli zaczynali od tego, co dobre, później przechodząc do tego, co należy poprawić. Z własnego doświadczenia wiem, że nawet przy licznych klasach i jednej godzinie tygodniowo, stosując system ustnej, konkretnej informacji przekazywanej uczniom w czasie wykonywania przez nich ćwiczeń, jest to do zrealizowania.

(Aleksandra Cupok)

Nauczyciel pisząc IZ uczniom nabiera wprawy. Stosuje przecież podobne słownictwo i zwroty i pisząc IZ dziesiątemu uczniowi robi to zdecydowanie sprawniej niż w przypadku IZ dla pierwszego ucznia. Praktyka czyni mistrza.

(Hanna Mąka)

➤ **Do kogo adresować IZ? Do ucznia, rodzica, czy bezosobowo?**

Informacja zwrotna powinna być **skierowana do ucznia**, bo to uczeń ma korzystać ze wskazówek nauczyciela i zdobywać kolejne umiejętności. Czytelna i zrozumiała dla ucznia informacja zwrotna, najlepiej skierowana bezpośrednio do niego, będzie również dla rodzica świetnym źródłem wiedzy o umiejętnościach i postępach w nabywaniu kolejnych wiadomości przez jego dziecko. (Hanna Mąka)

➤ **Niechęć nauczycieli do pisania obszernych komentarzy.**

Zauważyłam, że im dłuższa IZ, tym mniejsza szansa, że uczeń ją przeczyta i zastosuje. Dlatego w myśl zasady „krótko i na temat”, warto trzymać się konkretów. Zresztą ostateczna wersja IZ zależy od indywidualnego stylu nauczyciela, jego dotychczasowego sposobu komunikacji z grupą.

(Aleksandra Cupok)

IZ nie powinna być elaboratem. Nauczyciele nie chcą ich pisać, a uczniowie niekoniecznie chcą je czytać. **Uczeń potrzebuje konkretnych informacji i wskazówek**, a nie "kadzenia". Myślę, że warto wykorzystać komputer. Można przygotować schemat IZ dla konkretnej pracy i wykorzystać go dla wszystkich uczniów w klasie.

Proponowałabym (sprawdzony sposób) przygotować tabelę, w której w kolejnych wierszach wypisane są kolejne umiejętności podane w *nacobezu*, a obok nich ustalone z uczniami znaki (mogą być to plusy i minusy), które informują ucznia o tym, czy podaną umiejętność opanował, czy nie. Pod tymi wierszami zostawiłabym miejsce na wskazówki do dalszej pracy i poprawy tej konkretnej. Napisanie takiej IZ na pewno nie zajmie 10 min. (Hanna Mąka)

Propozycja ćwiczenia: Udzielanie ustnej informacji zwrotnej

Podzieli uczestników szkolenia na trójki i w każdej trójce poproś o podzielenie się rolami: ucznia, nauczyciela i obserwatora.

Uczeń ustala razem z nauczycielem dziedzinę wiedzy lub konkretne zagadnienie.

Następnie nauczyciel zadaje pytanie a uczeń odpowiada na nie w kilku zdaniach.

Na końcu nauczyciel udziela czteroelementowej ustnej IZ. Obserwator sprawdza, czy w IZ znalazły się cztery niezbędne elementy.

Na forum podsumujcie ćwiczenie - strony opisują swoje doświadczenia, formułują rady. Kwestią istotną jest długość przekazanej IZ – często nie trwa ona nawet trzech minut. (Magdalena Swat – Pawlicka)

IV. Częstotliwość udzielania IZ w różnych formach

Czasochłonność i pracochłonność tworzenia informacji zwrotnej pociąga za sobą kolejne pytanie – jak często powinniśmy ją uczniowi przekazywać, aby była efektywna? Pracujemy przecież oceniając kształtująco – jak często powinniśmy więc stosować IZ, aby można było mówić o kształtowaniu umiejętności i wiedzy ucznia, a nie jedynie o ocenianiu jego postępów?



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

Jeśli chcemy przyzwyczaić uczniów do OK, to jak w przypadku każdej nowej umiejętności, **powinniśmy ją dobrze utrwalić**. A utrwalanie odbywa się przez odpowiednią liczbę powtórzeń. Warto więc stosować informację zwrotną często i regularnie, by uczniowie nauczyli się czerpać z niej korzyści.

Wiadomo, że napisanie IZ zabiera nauczycielowi masę czasu. Ale przecież istnieje także jej ustna forma. I to ją właśnie staram się często wykorzystywać zarówno w pracy nauczyciela jak i pedagoga szkolnego. Ustna IZ nie zajmuje wcale dużo czasu, a jak wynika z doświadczeń, zarówno innych nauczycieli, jak i moich, jest bardzo pozytywnie odbierana przez uczniów.

Udzielenie uczniowi jednej IZ w miesiącu to za mało. Uczeń może mieć wtedy problem z uzupełnieniem braków. Ponadto, **jeśli tak rzadko stosujemy IZ, uczeń pewnie nie do końca rozumie czemu IZ służy, nie będzie mu się chciało rzetelnie podejść do zawartych w niej informacji**. (Izabela Jaskółka – Turek)

Pisemną IZ powinien otrzymać każdy uczeń w klasie 2-3 razy w semestrze. W przypadku uczniów z trudnościami, doświadczenie wskazuje, że dobrze by otrzymywali IZ częściej, do mniejszych partii materiału, które będą mogli ogarnąć. Nie jest konieczne, aby wszyscy uczniowie otrzymywali IZ jednocześnie. W przypadku licznych klas na jednych zajęciach jestem w stanie napisać IZ dla 4-5 uczniów. Dlatego jedni otrzymują IZ do wypowiedzi przy tablicy, następna grupa na kolejnej lekcji za ćwiczenia praktyczne, a jeszcze inni z okazji kartkówki. Jeżeli zależy mi na tym, by wszyscy uczniowie otrzymali IZ w tym samym czasie i z tego samego zakresu materiału, to stosuję ocenę koleżeńską. Szczegółowe, rzeczowe *nacobezu* i praktyka w stosowaniu przez uczniów tej formy oceny kształtującej zapewniają konkretne informacje dla każdego ucznia na temat jego wiedzy i umiejętności z określonego tematu. (Aleksandra Cupok)

Częstotliwość udzielania IZ ma kluczowe znaczenie w procesie uczenia się. **IZ raz na trzy miesiące czy nawet raz w miesiącu nie będzie w istotny sposób wpływać na uczenie się**. Jeśli nauczyciel sądzi, że dobre efekty przyniesie napisanie IZ raz na dłuższy czas do dużej pracy ucznia obejmującej wiele zagadnień (i wiele *nacobezu*), to jest w błędzie. Jak mantrę trzeba powtarzać, że informacja zwrotna jest potrzebna w trakcie uczenia się, tak jak potrawę próbujemy w trakcie jej przygotowania, a nie wówczas, gdy jest już na stole. (Ewa Borgosz)

Propozycja ćwiczenia: częstotliwość i zakres IZ.

Pokażmy uczestnikom przykład wielowątkowej pracy ucznia oraz IZ do tej pracy, która obejmuje, siłą rzeczy, wiele elementów. Spytajmy uczestników: w jaki sposób uczeń ma pokonać wszystkie trudności, jeśli jest ich tak wiele, a niektóre błędy wynikają jedne z drugich? To mało realne.

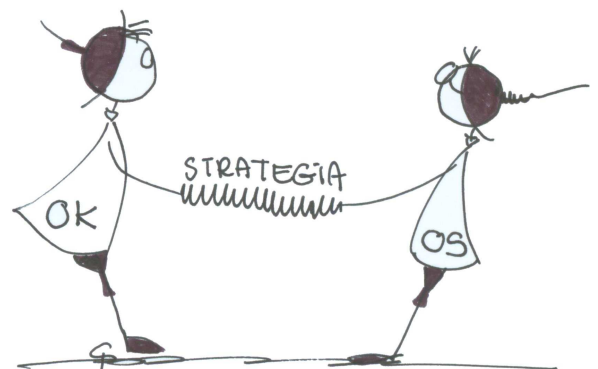
Drugą częścią tego ćwiczenia mogłoby być pokazanie kilku drobnych ćwiczeń (obejmujących te same zagadnienia, ale podzielone na "małe kroki". Tu można się zastanowić, jakiego rodzaju informacja zwrotna może być zastosowana: do których prac wystarczy samoocena lub ocena koleżeńska, a które wymagają informacji zwrotnej od nauczyciela. (Ewa Borgosz)

V. Strategie stosowania oceny kształtującej i sumującej

Podstawą wprowadzenia informacji zwrotnej jest ustalenie jasnych zasad stosowania oceny kształtującej i oceny sumującej. Już na początku działań napotykamy na problemy z tym związane – uczniowie, rodzice i inni nauczyciele przyzwyczajeni są do oceny wyrażonej stopniem. Uważają, że daje ona jasną informację dotyczącą umiejętności i wiedzy ucznia. Z tego wynikają nasze kłopoty związane z rezygnacją z części stopni na rzecz informacji zwrotnej. Oprócz zmiany przyzwyczajeń musimy jeszcze dostosować nasz system oceniania tak, aby poradzić sobie z wystawieniem oceny semestralnej i oceny na koniec roku.

W związku z tymi problemami pojawiają się następujące pytania:

- Jak rozdzielić ocenę sumującą od oceny kształtującej?
- Czy IZ nie będzie pełniejsza, gdy dołączy się również stopień?
- Jak wykorzystać informację zwrotną w ocenie semestralnej i rocznej ucznia?
- Jak oddzielić ocenę kształtującą od sumującej w przypadku nauczania przedmiotu realizowanego tylko na jednej godzinie tygodniowo?
- Jak poradzić sobie z małą liczbą ocen?



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

Strategia rozdzielenia obydwu ocen zależy od nauczycieli i uczniów. To do nich należy decyzja, co i w jaki sposób oceniać. Najprościej (jest to jakiś schemat) ustalić, że kartkówki oceniamy kształtująco, a sprawdziany, które są podsumowaniem działań, oceniamy sumująco. Prace domowe oceniamy kształtująco, ale jeśli jest jakaś praca domowa podsumowująca, to możemy ocenić ją sumująco. W każdym razie, każdy **nauczyciel sam ustala z uczniami, co i jak będzie oceniane**. Można spisać to na plakacie albo wkleić do zeszytu, żeby było zawsze i dla wszystkich jasne. (Agnieszka Arkusińska)

Informacja zwrotna nie będzie pełniejsza, gdy wzbogacimy ją stopniem, ponieważ ocena wyrażona stopniem na ogół nie daje precyzyjnej informacji o poziomie wiedzy i umiejętności ucznia. Jeśli IZ jest napisana dobrze, to będą w niej wszystkie potrzebne uczniowi i rodzicom informacje o tym, co uczeń umie i potrafi.

Nie łączymy obu ocen. Na szkoleniach nauczyciele często mówią, że uczniowie (a właściwie rodzice) domagają się ocen, nawet jeśli jest informacja zwrotna. Wtedy pytam: co robią uczniowie, kiedy oddajemy im pracę klasową? Odpowiedź jest zawsze taka sama – porównują oceny, liczą sobie punkty, czyli nie zwracają w ogóle uwagi na zaznaczone przez nauczyciela błędy, nie zwracają uwagi na komentarz czy informację zwrotną.

Poza tym nauczyciele często mówią, że postawili Jasiowi 3 z klasówki i za chwilę Jaś przychodzi z pytaniem, za co i dlaczego (to samo jego rodzice). Więc nie ma sensu robić jednego i drugiego – albo oceniamy kształtująco, albo sumująco, a stopień nie wzbogaca IZ. (Agnieszka Arkusińska)

Dobre planowanie pracy i określenie liczby prac ocenianych kształtująco i sumująco może wyeliminować problem liczby ocen. W niektórych przypadkach (takich jak jedna godzina przedmiotu w tygodniu w 30-osobowej klasie) ocenianie kształtujące może dotyczyć tylko **naprawdę kluczowych umiejętności**! Ponadto zawsze należy określić liczbę sprawdzianów podsumowujących kształcenie określonej umiejętności, które są oceniane sumująco. Oczywiście w tym punkcie widać, jak niezbędna jest praca z rodzicami - jeśli pominie się ten element w trakcie wprowadzania OK, to później pojawiają się problemy. **Udział dyrektora w szkoleniu o OK** rozwiązuje natomiast problem komunikacji z dyrekcją w sprawie mniejszej liczby ocen. (Indira Lachowicz)

Czy w pracy ocenianej stopniem zrezygnować w ogóle z komentarza nauczyciela? Jestem przekonana, że nie ma takiej potrzeby. Jeśli tylko nauczyciel ma chęć, powinien skomentować stopień i odnieść się do *nacobezu*.

Natomiast przy informacji zwrotnej nie powinno się stawiać stopnia. Badanie wykazują, że stopień w połączeniu z informacją zwrotną powoduje, że uczeń nie czyta IZ, ograniczając się tylko do analizy stopnia. Istotne jest przede wszystkim rozdzielenie tych dwóch sposobów oceniania. Powoduje ono, że uczeń jest bezpieczny przy wykonywaniu pracy ocenianej kształtująco, wie, że ocena nie zostanie użyta do wystawienia stopnia np. na koniec semestru, czy roku szkolnego. Daje mu to większą odwagę przy podejmowaniu wyzwań i również zmniejsza obawę przed popełnianiem błędów. Jednak ważna tu jest konsekwencja, gdyż raz złamane zaufanie nie daje się szybko odbudować. (Danuta Sterna)

VI. Stosunek uczniów do informacji zwrotnej

Podstawowym problemem, z którym musimy się zmierzyć na początku pracy z informacją zwrotną, jest właściwe wprowadzenie uczniów w nowe reguły współpracy. Warto poświęcić na to więcej czasu. Z naszych doświadczeń wynika, że już od pierwszych chwil uczniowie dostosowują się do nowych zasad, próbując zarazem znaleźć najwygodniejszy dla nich sposób postępowania, nie zawsze zgodny z naszymi wyobrażeniami i oczekiwaniami.

Pytania związane z tym problemem:

- Jak poinformować uczniów o korzyściach płynących z wprowadzenia informacji zwrotnej?
- Jak przedstawić uczniom nasze oczekiwania i wymagania z nią związane?
- Jak pokazywać uczniom zasady informacji zwrotnej na początku jej stosowania?



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

Warto pamiętać i uświadomić zarówno uczniom, jak i rodzicom, że to oceny są wbrew naturze, a nie OK. Ocenianie kształtujące, dzięki informacji, zwrotnej próbuje przywrócić naturalną kolej rzeczy: radość młodego człowieka z uczenia się (= poznawania, zdobywania wiedzy, odkrywania nowego). Niestety, nie wszyscy odczuwamy w równym stopniu potrzebę uczenia się. Więc do zachęty lub nagrody (czy też przestrogi/kary) służą często oceny, choć przecież wymyślono je w innym celu. Ale przecież nie dla nich (się) uczymy. (Mirośława Motyka)

Uczniowie muszą być dokładnie zapoznani z zasadami informacji zwrotnej jeszcze przed otrzymaniem pierwszej tak ocenionej pracy. Warto na początku pracy z informacją zwrotną oceniać pracę grupy lub zadania wykonywane w klasie – wtedy można wspólnie z uczniami porozmawiać na temat zasadności takiego sposobu oceniania i stworzyć wraz z nimi bank pomysłów dotyczący korzyści płynących z IZ. (Monika Michaluk)

Kluczowy jest moment pierwszego zetknięcia się uczniów z IZ, moment wytłumaczenia zasad jej udzielania, celowości, korzyści, zagrożeń. Trzeba starannie wyjaśnić, dlaczego w danym wypadku rezygnujemy z oceny i czemu to ma służyć. **Ważny, zwłaszcza w początkowym okresie wprowadzania OK i IZ, jest moment rozdawania prac opatrzonych IZ.** Zanim uczniowie otrzymają swoje prace i przeczytają komentarz nauczyciela, powinniśmy jeszcze raz podkreślić, jak ważne jest ich pochylenie się nad poprawą i poświęcenie czasu na rzetelne wykonanie wskazówek nauczyciela. Mimo, że nie ma za to ocen, ta praca tak naprawdę służy przecież podniesieniu ich wyników.

Bardzo dobrym zabiegiem, wypróbowanym przeze mnie, jest wybranie do pierwszej oceny kształtującej takiej pracy, w której nauczyciel będzie mógł udzielić naprawdę indywidualnych wskazówek, tak żeby uczniowie wyraźnie zobaczyli, że każdy z nich ma coś innego do poprawy, że rzeczywiście to służy ich doskonaleniu się, a nie tylko zaliczeniu danego materiału. Na języku polskim dobrze sprawdza się w roli takiej pracy list. (Mirośława Motyka)

Mimo właściwego wprowadzenia uczniów w zasady dotyczące współpracy, napotykamy w naszej pracy niepożądane reakcje uczniów na naszą informację zwrotną – zdarza się, że uczniowie nie czytają informacji zwrotnej, nie stosują się do rad w niej zawartych. Nie starają się poprawić pracy, licząc na końcową ocenę, a jeśli jej nie ma, czują się bezkarni i nie uczą się wcale. Nie rozumieją istoty współpracy lub starają się wykorzystać jej reguły, aby minimalizować własne wysiłki.

Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

→ Niepożądana lub niewłaściwa reakcja uczniów na informację zwrotną.

Przypominam sobie, że gdy za pierwszym razem napisałam IZ, jeden z uczniów zaczął ją głośno czytać z nastawieniem: „Co też mi tu ona napisała.” Zareagowałam natychmiast mówiąc mu, że to jest mój list do niego, a nie do całej klasy, więc szacunek nakazuje, by przeczytał go sam. Poskutkowało. **Często pisałam osobiste uwagi i po pewnym czasie uczniowie byli ciekawi, co też im napisałam tym razem.** (Danuta Sterna)

→ Niewielkie zainteresowanie uczniów informacjami, które pojawiają się w komentarzu, połączone często z oczekiwaniem na ocenę.

Myślę, że tak się zdarza najczęściej, jeśli nie mamy albo nie przedstawiliśmy uczniom **konkretnej strategii rozdzielania OK od OS**. Wtedy uczeń może mieć wrażenie, że nie musi się uczyć. Jeśli jednak taką strategię mamy, warto o tym przypominać: *dziś na ocenę kształtującą, bo się doskonalimy, ale za dwa tygodnie będzie sprawdzian z całego działu, wtedy umiejętności tu kształcone będą wam niezbędne, a w szkole średniej..., a w życiu to wam się przyda wtedy, gdy....* To zawsze działa.

Czas pokazuje, że ci **uczniowie, którzy wykonują poprawy wg wskazówek nauczyciela, podnoszą swoje wyniki. To mobilizuje innych.** (Miroslawa Motyka)

Nauczyciel, który rozpoczyna stosowanie IZ, musi przede wszystkim uzbroić się w cierpliwość. Istotne jest uświadomienie sobie, że każda zmiana dotycząca sposobu nauczania (a taką zmianą jest wprowadzenie IZ), wymaga czasu, żelaznej konsekwencji i jasno ustalonych zasad. (Katarzyna Mitka)

W przypadku moich uczniów działa zasada, **że kształtująco oceniane są mniejsze prace**, zwłaszcza, jeżeli nie jestem pewna, czy wszyscy już opanowali zagadnienie. Sprawdzian kończący dział oceniany jest stopniem i nie można tej oceny poprawić. Taką zasadę stosuję właśnie w przypadkach permanentnego lekceważenia wskazówek i braku popraw tych prac, które można było poprawić zgodnie z IZ. To zwykle dość szybko uczy opornych korzystania z dobrodziejstw informacji zwrotnej. (Ewa Mazepa)

→ **Brak reakcji ucznia na informację zwrotną lub lekceważenie uwag w niej zawartych.**

Bardzo potrzebna jest tu cierpliwość i czas. **Trzeba dać sobie i uczniom czas na przekonanie się, że IZ jest korzystna, że dzięki niej wyniki się poprawiają.** Z mojego doświadczenia (tego z lekcji, ale również tego ze szkoleń) wynika, że aby uniknąć sytuacji typu: „uczniowie nie przeczytali i nie skorzystali ze wskazówek” oraz „uczniowie lekceważą komentarz, oczekując na »konkretną« zapłatę”, **należy poświęcić czas i uwagę wprowadzaniu IZ.** (Mirosława Motyka)

Uczniowie, którzy lekceważą informację zwrotną i nie poprawiają swoich prac, otrzymują ode mnie dwie propozycje: albo wspólna praca na zajęciach pozalekcyjnych, które organizuję raz w tygodniu, albo przyjęcie pomocy koleżeńskiej od ucznia, który zna i rozumie zasady poprawy pracy zgodnie z IZ. Wydaje mi się, że niebagatelne znaczenie mają częste rozmowy indywidualne z danym uczniem i motywowanie go do podjęcia wysiłku poprawy pracy. (Monika Michaluk)

W przypadku złego przyjęcia informacji zwrotnej przez uczniów, zastanowiłabym się nad tym, jakiego języka użyłam udzielając im informacji i oczywiście porozmawiałabym z nimi o tym, co sprawia problem: wysokość wymagań, niezrozumienie tematu, niezrozumiały komunikat/język?

Trzeba tu po prostu **solidnej diagnozy sposobu przekazywania informacji zwrotnej.** Jeśli sprawa dotyczy pojedynczych uczniów, to właściwie każdy przypadek będzie bardzo indywidualny, trudno tu o uniwersalne zasady postępowania. (Mirosława Motyka)

VII. Żądanie stopni przez uczniów

Uczniowie w naszej szkole przyzwyczajeni są niestety do ustawicznego otrzymywania stopni. Każdy najmniejszy nawet wysiłek musi kończyć się oceną wystawianą przez nauczyciela. Dlatego wprowadzając ocenianie kształtujące napotykamy na opór uczniów, którzy nie chcą poprawiać prac, nie interesują się nauką. Interesuje ich jedynie otrzymanie stopnia. Często podobnie zachowują się ich rodzice. Jak zmienić ich nastawienie? Ten problem zawarliśmy w odpowiedziach na następujące pytania:

- Jak przekonać do IZ uczniów, których interesuje tylko zaliczenie przedmiotu – otrzymanie oceny dopuszczającej?
- Jak przekonać bardzo dobrego ucznia, któremu zależy na ocenie, do rezygnacji z oceny sumującej?)
- Jak zmienić przyzwyczajenia uczniów szkół średnich, oczekujących stopni, nie IZ?
- Jak zyskać wsparcie rodziców i przekonać ich do współpracy opartej na IZ?



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

Nadmierne dążenie do tego, aby mieć stopnie (pozytywne) bierze się także z braku poczucia bezpieczeństwa. Uczeń zagrożony, chce „złapać” pozytywne oceny i mieć spokój. W szkołach ponadgimnazjalnych uczniowie często uczą się tych przedmiotów, z którymi wiążą swoją przyszłość, z pozostałych „złapanie” kilku pozytywnych stopni zupełnie ich satysfakcjonuje. Kluczową rolę odgrywa więc motywacja i praca nad nią.

Pomóc może rozmowa z uczniami i rodzicami na temat tego, co im daje stopień, a czego dowiadują się dzięki informacji zwrotnej. Możemy zastosować ćwiczenie: pokazać sprawdzian oceniony stopniem i spytać „co wiemy na podstawie stopnia, o wiedzy i umiejętnościach ucznia?”, „czy wiemy, nad czym uczeń powinien jeszcze popracować?”, a potem pokazać ten sam sprawdzian z informacją zwrotną.

(Krystyna Dudak)

Sądzę, że najważniejsze jest **ustalenie z uczniami, które prace i jak będą oceniane**. Często poświęcałam na to czas na początku roku szkolnego i pozwalałam zdecydować uczniom. Przeważnie kończyło się ustaleniem: kartkówki i małe prace – informacja zwrotna, klasówki podsumowujące dział – stopień. Przed każdym sprawdzianem przypominałam o tym, w jaki sposób będzie on oceniany. Do tej pory przeważnie nie było problemu. Trudność pojawiała się przy oddawaniu ocenionych prac. **Jeśli kartkówka poszła** uczniowi słabo, to był zadowolony z IZ, bo wiedział co ma poprawić i wiedział, że nie zostanie nigdzie zapisane, że mu słabo poszło, czyli da się poprawić i wymazać złe wrażenie. Jeśli jednak klasówka poszła uczniowi dobrze, to zaczynał się zastanawiać, że to szkoda nie mieć za nią dobrego stopnia. Prosił mnie, o wystawienie i wpisanie oceny do dziennika. Nie pozostawało mi nic innego niż **powołać się na wcześniejsze ustalenia**.

Jedno jest pewne – opłaca się w tej sprawie konsekwencja, jeśli raz nauczyciel zmieni ustalenia (jeszcze gorzej, jeśli robi to dla jednego ucznia), to przy każdej klasówce ocenianej kształtując problem będzie powracał. Warto po pewnym czasie znowu przedyskutować z uczniami sposób oceniania, zapytać ich, co im odpowiada, a co by chcieli zmienić. Przeważnie taka rozmowa kończy się pozostawieniem dotychczasowych ustaleń i docenieniem przez uczniów informacji zwrotnej. (Danuta Sterna)

Nauczyciele mówili mi, że zdarzają się klasy, które po prostu nie chcą OK. Jeśli byłaby to przemyślana decyzja całej klasy, to odstąpiłabym od stosowania OK, ale dopiero po próbie trwającej pewien czas. **Uczniowie muszą wiedzieć, z czego rezygnują, nie godząc się na OK**. Jeśli głosy są podzielone (takie doświadczenie miałam), proponuję stosować inne reguły dla jednej części klasy, a inne dla drugiej. W moim przypadku skończyło to się przejściem wszystkich uczniów na OK, gdyż okazało się, że OK daje znacznie więcej korzyści uczniowi. (Danuta Sterna)

Spotkałam się ze stwierdzeniem, że rodzice mając IZ powinni usiąść i pomóc dziecku w nauce. Mogą, ale nie muszą. Nie zawsze potrafią – mają do tego prawo. Jeżeli uczeń po naszej IZ chce, ale nie jest w stanie sam poprawić błędy, to może z naszą IZ coś jest nie tak. Może jej nie rozumie, może jego zaległości są głębsze, niż nam się wydaje?

Rolę rodziców widzę bardziej w motywowaniu dziecka do nauki i dopilnowaniu, żeby w ogóle się chciało uczyć i miało do tego warunki. (Krystyna Dudak)

VIII. Trudności nauczyciela z egzekwowaniem poprawy pracy

Napisanie czteroelementowej informacji zwrotnej do pracy ucznia jest początkiem pracy. Aby uczeń skorzystał z IZ, powinien zastosować się do naszych rad i wykonać zalecane ćwiczenia. Często tak się jednak nie dzieje.

Jakie są przyczyny takich sytuacji i jak dać sobie z nimi radę? Pomocna być może wymiana doświadczeń i przykłady sukcesów nauczycieli napotykających na tę samą trudność.

Wymieniliśmy ich kilka:

- Uczeń nie poprawia pracy zgodnie ze wskazówkami zawartymi w IZ.
- Uczeń lekceważy IZ - woli przygotować się do innego przedmiotu, na którym dostaje stopnie.
- Uczeń wielokrotnie poprawia tę samą pracę.
- Uczniowie nie mają ochoty poprawiać prac - wolą od razu otrzymać ocenę, choćby dopuszczającą.
- Nauczyciel dał uczniowi informację zwrotną i otrzymał poprawę – czy powinien powtórnie sprawdzić pracę, czy przy niej powinien powtórnie napisać IZ?



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

- **Co zrobić, jeśli większość uczniów nie poprawia pracy zgodnie ze wskazówkami informacji zwrotnej?**

Jeśli większość uczniów nie poprawiała zgodnie z moimi wskazówkami swoich prac, to znaczy, że ze mną jest coś nie tak, a nie z nimi. Trzeba wytłumaczyć raz jeszcze i poczekać na efekt. (Jacek Pasierb)

Jeżeli większość uczniów tak robi, należy zastanowić się nad jakością/jasnością naszego *nacobezu* i informacji zwrotnej. Może jest zbyt trudna, ogólna itp. Jeżeli nie mamy nic sobie do zarzucenia, to być może problem leży w zespole klasowym – brak motywacji do nauki, zmęczenie, bunt itp.

Podstawą jest rozmowa z uczniami – dlaczego tak się dzieje. Czasem warto to konkretne zadanie „odpuścić”, można z uczniami spisać kontrakt. (Inga Opas)

→ Uczeń lekceważy IZ - woli przygotować się na inny przedmiot, na którym dostaje stopnie.

Nawet jeśli ocenianie kształtujące stosują wszyscy nauczyciele w klasie, może dojść do podobnej sytuacji. Nie unikniemy jej. Każdy w życiu dokonuje wyborów, uczeń też w natłoku obowiązków pewnie wybierze jego zdaniem „mniejsze zło”.

Dokonywanie wyborów kształtuje naszą dojrzałość, a uczenie się jest procesem aktywnym i nie jesteśmy w stanie zmusić ucznia, który nie chce się nauczyć. Zbyt często właśnie wydaje nam się, że stosując straszak, grożąc konsekwencjami (patrz - ocena) motywujemy. A tymczasem, tylko straszymy. Może należałoby raczej w takiej sytuacji pracować nad współpracą nauczycieli? (Janina Stojak)

→ Ile razy uczeń musi wykonywać poprawę?

PSO powinien opisywać konkretny sposób poprawy pracy : ilość popraw, termin w jakim poprawa ma nastąpić , sposób w jaki nauczyciel odniesie się do poprawy. W moim PSO uczeń może poprawić pracę raz. W zależności od tego, czy jest to praca o wadze np. 3 (mamy w szkole średnią ważoną) czy jest to praca o wadze 1 lub 2 termin, poprawy waha się od tygodnia do dwóch. Prace o wadze 3 kończą się ostatecznym wystawieniem po poprawie stopnia, bo są to prace podsumowujące, prace o wadze 1-2 kończą się zapisem, że uczeń systematycznie pracuje (tzn. wykonuje i poprawia prace domowe). Ilość pozytywnych zaliczeń jest brana pod uwagę przy wystawieniu oceny końcowej (semestralnej). (Laura Piotrowska)

Optymalnie byłoby stworzyć na własny użytek, a jeszcze lepiej na użytek wszystkich nauczycieli w danej klasie, logiczny i rozsądny system poprawiania, żeby właśnie nie tworzyć gąszczu popraw. I stosować go konsekwentnie.

Pozwalajmy poprawiać tyle razy, na ile możemy sobie pozwolić w naszej szkolnej rzeczywistości. Nie sądzę, by była jedna, uniwersalna odpowiedź dla wszystkich. (Janina Stojak)

→ Jak wyegzekwować od ucznia poprawę pracy?

Na mojej lekcji obowiązują jasne reguły (są one zapisane w konstytucji uczniowskiej i znam je, gdyż kilka lat pełniłem zaszczytną funkcję Rzecznika Praw Ucznia w szkole). Trzymam się tych reguł i przez to nie mam problemów: pracę poprawiasz jeden raz, na poprawę pracy masz 2 tygodnie, jeśli nie poprawisz pracy w tym terminie masz ocenę niedostateczną. (Jacek Pasierb)

Należy wyznaczyć konkretny, rozsądny termin poprawy pracy i konsekwentnie go dotrzymać. Ważne jest, żeby uczniowie wiedzieli, że będę to sprawdzała. Wiem, że materia jest delikatna, bo jeśli uczeń nie robi poprawek, to co wtedy? Ukarać stopniem? Raczej stawiałabym na cierpliwość i wyjaśnianie, dlaczego poprawienie pracy jest dla niego korzystne. Często nam nauczycielom jednak brakuje konsekwencji i dlatego uczniowie pozwalają sobie na „wymigiwanie” od obowiązków. (Janina Stojak)

→ Czy trzeba sprawdzić ponownie pracę, gdy dało się uczniowi wskazówki? Ile razy pisać informację zwrotną do tej samej pracy?

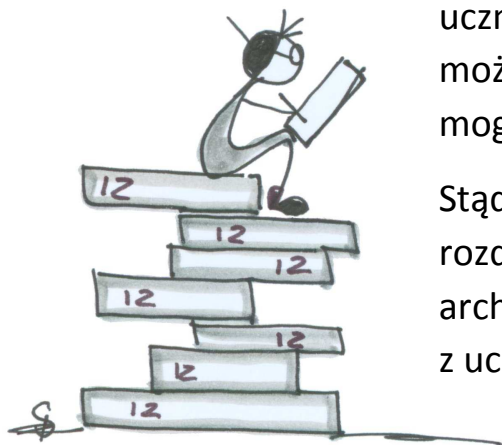
Tak. Jeśli nie będziemy sprawdzać poprawionych prac, to uczniowie nie będą się do tego przykładali, skoro nauczyciel sobie "odpuszcza". Informację zwrotną pisałbym dwa razy - do pierwszej pracy i do poprawy. (Jacek Pasierb)

IX. Archiwizowanie IZ

Nauczyciel ocenia efektywność IZ, kiedy widzi postępy ucznia stosującego się do rad zawartych w IZ. Jest to możliwe jedynie wtedy, gdy zapamiętamy IZ lub będziemy mogli przeczytać ją raz jeszcze.

Stąd problemy, które pojawiały się już we wcześniejszych rozdziałach, dotyczących zwłaszcza ustnej IZ: jak ją archiwizować, aby stanowiła podstawę dalszej pracy z uczniem?

Pisemna IZ także może zostać przez ucznia zagubiona – jak możemy temu przeciwdziałać?



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

Przystępując do rozwiązywania problemu archiwizowania IZ warto zastanowić się nad **celem jej utrwalania. Komu ma to służyć?** Uczniowi – aby pamiętać, co ma zrobić, nauczycielowi – żeby wiedział, co ma egzekwować, rodzicom – aby mogli pomóc dziecku, czy nadzorowi pedagogicznemu, który żąda „dowodów” naszej pracy?

Od tego bowiem zależy miejsce i sposób dokumentowania oceny kształtującej. Należy pamiętać o tym, że głównym celem IZ jest wspieranie ucznia w rozwoju kompetencji, zatem nie wolno pominąć okazji do zapisania IZ w miejscach dostępnych dla uczniów. (Irena Warcok)

Co roku uczę mniej więcej 5 klas. Oznacza to dla mnie konieczność przygotowania 5 segregatorów, w każdym zaś tylu koszulek, ilu uczniów jest w danej klasie. Każdą pracę ucznia umieszczam w odpowiedniej koszulce. Pozwala mi to w dowolnym momencie zapoznać się z jego postępami, z tym, co ja mu napisałam oraz z tym, jak wykonał poprawę. Mogę też bez kłopotu pokazać zestaw prac rodzicom, wychowawcy czy innej osobie z uczniem związanej. Wymaga to owszem nieco pracy, bo trzeba to co jakiś czas zwyczajnie powkładać, ale nie jest problemem nie do opanowania.

Informacje zwrotne umieszczone w zeszycie pozostają w nim, więc w dowolnej chwili możemy do nich wrócić - zarówno ja, jak i uczeń. (Barbara Uniwersał)

W przypadku ustnej IZ pozostaje uwaga klasy, uczciwość zainteresowanego i pamięć nauczyciela. W przypadku IZ pisemnych, podstawowym miejscem archiwizowania IZ są dla mnie, poza zeszytami przedmiotowymi i praktykowanymi u nas zeszytami kontaktów z rodzicami, prace klasowe uczniów (przechowujemy je przez rok od napisania).

Jeśli ktoś stwierdza konieczność dodatkowego dokumentowania oceny kształtującej (mam na myśli wewnętrzną potrzebę nauczyciela, a nie nakaz dyrektora szkoły), widzę kilka możliwości:

1. W zeszycie przedmiotowym – proszę, żeby pod moją IZ do pracy, uczeń pozostawił wolne miejsce, pozwalające na wykonanie poprawy. W ten sposób obie jego aktywności: pierwotna i po uzyskaniu informacji zwrotnej znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie, a nauczyciel ma łatwość sprawdzenia, czy jego wskazówki zostały uwzględnione w poprawie.

2. **Uczniowskie portfolio** – teczka, w której uczniowie gromadzą swoje prace opatrzone IZ, zawierającymi wskazówki do poprawy oraz kolejne prace poprawione według wskazówek.

3. Jeśli uczymy tylko 1-2 klasy np. w kształceniu zintegrowanym, możemy zapisywać wskazówki przekazane uczniowi i uzgodnione terminy poprawy **w specjalnym notatniku lub na dysku komputera**. Jeśli uczymy całą szkołę, np. 300 uczniów, jest to niestety trudne (wymaga poświęcenia dodatkowego czasu) albo wręcz niewykonalne.

4. Można **spinać pracę ucznia opatrzoną IZ oraz tę, która stanowiła poprawę**, ale wariant ten jest tylko możliwy w sytuacji, gdy uczeń wykonuje pracę poza zeszytem przedmiotowym – jest to np. kartkówka, czy sprawdzian oceniany kształtująco.

5. Informacja zwrotna przekazywana ustnie właściwie nie jest archiwizowana. Można jednak **poprosić ucznia o zapisanie istotnych dla niego wskazówek** np. na marginesie strony lub w tabelce na końcu zeszytu. Nauczyciel może wówczas łatwo skontrolować, czy uczeń zrozumiał wskazówki zgodnie z intencją, a później czy i na ile wywiązał się z poprawy.

6. Dokumentowanie IZ dotyczącej ogółu uczniów (także przekazywanej ustnie poszczególnym uczniom) może być dokonane w postaci **komunikatów – „przykazań” zapisanych na paskach/kartkach papieru** i eksponowanych w klasie na przykład na gazetce ściennej, zamykanym skrzydle tablicy, czasowo zawieszonym plakacie. W chwili, kiedy uczniowie opanują już brakującą umiejętność, można usunąć dotyczący jej komunikat i zamieścić kolejny. Wyobrażam to sobie następująco:

- pamiętaj o doprowadzeniu do wspólnego mianownika dodawanych lub odejmowanych ułamków,
- obliczając wartość wyrażenia uwzględnij kolejność działań
- zmień znaki w nawiasie, gdy stoi przed nim minus itp.

Z czasem możemy otrzymać zbiór takich wskazówek, z których większość można przechować do następnego roku i wykorzystać w kolejnej klasie. (Irena Warcok)

X. IZ jest potrzebna uczniom słabym, dobrzy wolą oceny.

Powyższy zarzut pojawia się w rozmowach na temat oceniania kształtującego, gdy podkreślamy podstawową zaletę informacji zwrotnej – dzięki niej uczeń wie, jak ma poprawić swoje błędy.

W opinii wielu nauczycieli uczeń bardzo dobry nie potrzebuje takiej informacji – nie musi bowiem nic poprawiać.

Zapominamy jednak, że IZ składa się z czterech elementów, a jednym z nich jest dawanie wskazówek dotyczących dalszego rozwoju ucznia. Nie ograniczamy go.

Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?



Wielu nauczycielom wydaje się, że gdy w IZ mogą zapisać listę spraw, które uczeń powinien poprawić, dopiero wówczas IZ ma sens i uzasadnienie. Taka sytuacja ma miejsce częściej w wypadku uczniów słabszych. To oni częściej popełniają błędy, mają większe kłopoty ze zrozumieniem i przyswojeniem nowego materiału. Wydawać by się mogło, że to w ich wypadku IZ jest jak najbardziej uzasadniona. Zatem pierwsza część tezy zawartej w problemie do rozwiązania jest prawdziwa. Zdecydowanie uczeń słaby potrzebuje informacji zwrotnej.

Jednak teza, że dobrzy uczniowie wolą oceny, prawdziwą już nie jest. Dobry uczeń także potrzebuje IZ. Po pierwsze dlatego, że **potrzebuje potwierdzenia tego, co już wie i umie dobrze**. Po drugie, rzadko się zdarza, aby uczeń dobry nie miał już czego poprawiać i nad czym pracować dalej. (Jarosław Pietrzak)

XI. Podejście nauczycieli, którzy chcieliby uzyskać szybkie efekty

Wprowadzenie zasad oceniania kształtującego wymaga od nas wiele pracy. Zwłaszcza częste przekazywanie uczniom informacji zwrotnej pociąga za sobą pytanie o wymierne efekty naszych wysiłków. Kiedy będzie można je stwierdzić?

Wsparciem dla niecierpliwych mogą być wyniki badań statystycznych.

Jak przekonać ich jednak, że warto dawać uczniom informację zwrotną, nawet wtedy, gdy upragniony sukces się nie pojawia?



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

Wielu nauczycieli, którzy podejmują trud wdrażania OK w swojej pracy, widzi pozytywne efekty udzielania uczniom IZ. Wątpiącym proponuję ćwiczenie polegające na tym, aby sami wcielili się w rolę uczniów i spróbowali nadrobić braki za pierwszym razem bez wskazówek nauczyciela, a kolejny raz ze wskazówkami. (Halina Zając)

W zdecydowanej większości przypadków nauczyciele, rodzice i uczniowie widzą sens oceniania kształtującego. Pewna nauczycielka napisała: „*Na pewno będę nadal stosować ocenę koleżeńską, samoocenę oraz informację zwrotną – bez tych elementów nie potrafię już pracować, podobnie jak moi uczniowie. Przyszłych pierwszaków też tego nauczę. Po co tak pracować? Odpowiedź jest jedna. Dla dobra uczniów, **aby świadomie uczestniczyli w procesie własnej edukacji, a ich rodzice mogli ze zrozumieniem monitorować ten proces.***”

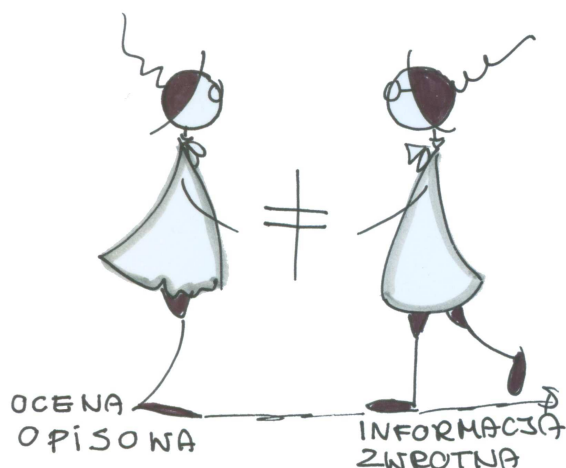
Wszystko, co ważne, nie przychodzi łatwo. Trzeba czasu, zaangażowania i wysiłku, aby coś zaowocowało. Natomiast na pewno warto pomyśleć, jak ułatwić sobie pracę – jak zniwelować pracochętność i czasochłonność. Dlatego przy wprowadzaniu i stosowaniu OK ważna jest wymiana doświadczeń. (Iwona Socha)

XII. Mylenie oceny opisowej z IZ

Opinia, że informacja zwrotna jest tym samym, co ocena opisowa w kształceniu zintegrowanym, pojawia się zarówno w szkołach podstawowych, jak i ponadpodstawowych. Często dyskusja na ten temat poprzedza poznanie istoty informacji zwrotnej.

Poszukiwanie podobieństw między stosowanymi od dawna metodami a ocenianiem kształtującym prowadzi często do wniosku, że właściwie OK nie jest niczym nowym.

Jak te różnice pokazać na przykładzie dyskusji o ocenie opisowej?



Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

Jeżeli rozmawiam o tym w szkołach ponadpodstawowych, wracam do zasad, które powinna spełniać IZ. Zwracam uwagę na to, że powinna zawierać cztery elementy (typowa ocena opisowa jest uboższa - wyszczególnia to, co uczeń opanował i wskazuje, z czym ma problemy), powinna pojawiać się systematycznie i towarzyszyć procesowi uczenia się, a nie podsumowywać na koniec semestru czy roku dokonania ucznia. Podkreślam, że „pieczątki”, które pojawiają się w trakcie roku szkolnego, to też oceny sumujące.

Kiedy takie głosy padają na szkoleniach w szkołach podstawowych, proszę nauczycieli kształcenia zintegrowanego, by opowiedzieli o swoich sposobach pracy z uczniem. Jeśli stosują typową ocenę opisową, szybko przekonują się, że to nie to samo, co IZ. Coraz częściej zdarza się jednak, że nauczyciele systematycznie stosują IZ, w której uczeń i jego rodzice otrzymują również wskazówki do dalszej pracy. Nierzadko narzekają przy tym na czasochłonność, ale też dostrzegają efekty, zwłaszcza jeśli mają szansę współpracować z odpowiedzialnymi rodzicami.

Poświęcenie uwagi nauczycielom kształcenia zintegrowanego sprawdza się na szkoleniach: rozwiewa wiele wątpliwości, a w sytuacji, gdy nauczyciele stosują komentarz zbliżony do okejowskiego, ich doświadczenia wzmacniają moje argumenty. (Agata Ligęza)

Ważne jest uzmysłowienie nauczycielom, że:

- ocena opisowa przekazywana jest rodzicom najczęściej dwa razy w roku: na zakończenie semestrów lub kwartałów; ma charakter podsumowujący dokonania dziecka w danym czasie; zawiera pewne wskazówki do pracy, ale mają one charakter ogólny, wskazujący w jakim kierunku w ogóle powinna pójść praca z dzieckiem,
- ocena opisowa nie odnosi się do konkretnego działania na lekcji, ćwiczenia, pracy, odpowiedzi ustnej lub małej kartkówki – nie wypływa z *nacobezu*; ma ogólny charakter,
- w ocenie opisowej nie ujmuje się tego, co należy poprawić.

Dobrym ćwiczeniem jest przygotowanie semestralnej oceny opisowej lub zapisanej na świadectwie i zestawienie jej z krótką informacją zwrotną napisaną po konkretnym zadaniu do *nacobezu*. (Ewa Kurek)

XIII. Pozyskiwanie informacji zwrotnej od uczniów.

Wprowadzając ocenianie kształtujące nie tylko uczymy uczniów, przede wszystkim wychowujemy ich i pokazujemy, że można inaczej podchodzić do nauki, oceniania siebie i innych.

Dawanie informacji zwrotnej jest ważną życiową umiejętnością, którą wpajamy także poprzez ocenę koleżeńską i samoocenę.



Warto zachęcić ucznia do rozmowy o naszym warsztacie pracy. Prosząc uczniów o IZ podkreślamy, że ich zdanie jest dla nas cenne. To przecież oni obserwują nasze codzienne zmagania.

Jakie rady i sposoby wymyśliliśmy?

Zbieranie opinii od uczniów oparłam na ocenianiu kształtującym. Na początku II semestru wspólnie z uczniami ustaliliśmy ***nacobezu dla nauczyciela***. Dotyczyło głównie sposobów i technik nauczania stosowanych podczas lekcji biologii. Podczas całego II semestru *nacobezu* dla mnie wisało na drzwiach pracowni, a ja, prowadząc zajęcia, starałam się sprostać tym kryteriom oceniania. Pod koniec roku szkolnego uczniowie indywidualnie, anonimowo, odnosząc się do *nacobezu*, pisali informacje zwrotne na temat mojego sposobu uczenia. Umówiliśmy się, że IZ napiszą w domu na komputerach i zbiorą je do jednej teczki. W ostatnim punkcie IZ, dotyczącym kierunków na przyszłość, uczniowie mogli udzielać rad, ale też zaproponować modyfikacje wcześniej stworzonego przez nas *nacobezu*. Muszę przyznać, że cały ten "eksperyment" okazał się na koniec bardzo miły:))) Uczniowie podkreślali, że czuli, iż mają wpływ na to, w jaki sposób zdobywają wiedzę, że traktują ich jako partnerów w procesie nauczania. (Justyna Franczak)

Proponuję dwa sposoby zbierania opinii od uczniów: pierwszy to częste zbieranie informacji na temat małych elementów lekcji - stosowanych metod i technik, tempa pracy, atmosfery na podczas zajęć - w sposób prosty i przy użyciu narzędzi, które nie wymagają przygotowań i czasu. Mogą to być metody graficzne np. termometry, tarcze strzelnicze, rysowane buźki itp.

Drugi sposób wymaga przygotowania i czasu. Może to być przeprowadzona z uczniami raz w semestrze wymiana informacji zwrotnych. Robię tak zawsze z nowymi klasami - proszę ich o informację zwrotną dla mnie: co im się na moich lekcjach podoba, a co jest trudne, nudne i oceniane przez nich jako nieużyteczne. Ja też mówię im, jak ich postrzegam, co cenię w naszej współpracy, a co chciałabym zmienić. Przystąpienie do takiej rozmowy wymaga od nauczyciela gotowości do zmiany niektórych elementów swojej pracy. **Jeśli uczniowie widzą skuteczność takiej IZ dla nauczyciela**, jeśli jest on w stanie uwzględnić niektóre ich uwagi, w przyszłości **chętnie i rzetelnie rozmawiają z nim na ten temat**. Można też przygotować anonimową ankietę z pytaniami na temat naszej pracy - robię taką zwykle pod koniec roku.

Uzyskiwanie obiektywnych IZ jest możliwe w sytuacji zaufania i pełnego poczucia bezpieczeństwa ucznia. Dobrym sposobem jest spytanie o swoją pracę uczniów, którzy kończą szkołę. Bardzo otwarcie mówią mi oni o moich mocnych i słabych stronach, warto ich pytać! (Małgorzata Osińska)

Centrum Edukacji Obywatelskiej od 2003 roku upowszechnia ocenianie kształtujące w polskich szkołach poprzez publikacje, konferencje, szkolenia i kursy internetowe.



W serii zeszytów „Dzielmy się tym, co wiemy” trenerzy CEO opisują swoje doświadczenia zebrane w wyniku spotkań (bezpośrednich i wirtualnych) z tysiącami polskich nauczycieli poznających ideę oceniania kształtującego.

Piszą o tym, co w OK budzi najżywsze dyskusje i wydaje się najtrudniejsze, radzą, jak rozwiązywać konkretne problemy, cytują rozwiązania zastosowane przez uczestników kursów i szkoleń.

Radząc innym, czerpią z doświadczeń wyniesionych z własnej pracy, gdyż jako nauczyciele często już od wielu lat stosują ocenianie kształtujące.

Niniejszy zeszyt – trzeci z cyklu - zawiera praktyczne wskazówki dotyczące udzielania informacji zwrotnej. Jest to niezwykle cenna umiejętność, której opanowanie wymaga praktyki. Jednakże korzyści związane z jej stosowaniem są nieocenione. W tym zeszycie dowiecie się, jak uporać się z najczęściej występującymi trudnościami związanymi z IZ.

Już wkrótce kolejny zeszyt. Poświęcony będzie roli rodziców we wdrażaniu OK, a także praktyce współpracy z rodzicami i angażowania ich w OK.

